

**Dwie kolejki nowego sezonu za nami**

**Łobez  
Resko  
Dobra  
Węgorzyno  
Radowo Małe**

# tygodnik łobeski

GAZETA POWIATOWA Nr 33 (595) Rok XII 20.8.2013 r. Cena 2,00 zł (w tym 5% VAT) ISSN 1643-5761

## Norki grasują po Rekowie, a może to czarna magia

(CZACHOWO-REKOWO, gm. Radowo Małe). Co zadusiło kaczkę w Rekowie? Mieszkańcy twierdzą, że norka i na dowód pokazują zwierzę, które zabili w kurniku. Przedstawiciel fermy utrzymuje, że norka padła dwa miesiące temu, poddając w wątpliwość, czy to rzeczywiście norka amerykańska czy może... czarna magia.



**Policealna Szkoła  
Administracji  
wiliams.pl**

**BEZPŁATNA**  
Policealna Szkoła  
dla dorosłych  
ogłasza nabór  
na nowy rok  
szkolny 2013/2014  
w zawodzie  
Technik  
Administracji

Informacje i zapisy  
[www.wiliams.pl/swidwin](http://www.wiliams.pl/swidwin)  
tel. 536-510-841  
78-300 Świdwin  
ul. Szturmowców 1

**BETMIX**  
**BETON  
TOWAROWY**

- transport, rozładunek
- pompowanie betonu
- bloczki betonowe
- pustaki keramzytowe
- stropy Teriva
- nadproża
- ogrodzenia betonowe
- podmurówka pod ogrodzenia

**PROMOCJA !**  
- KOMINY SPALINOWE  
- MATERIAŁY BUDOWLANE

ul. Górna 4, NOWOGARD  
[www.betmix.pl](http://www.betmix.pl)  
e-mail: [betmixnowogard@wp.pl](mailto:betmixnowogard@wp.pl)  
tel. 91 392 20 20 • tel. kom. 600418940  
**TWÓJ PARTNER W BUDOWNICTWIE**

**Wandale  
niszczą  
nową  
promenadę**



**PUNKT SPRZEDAŻY STALI  
(hurt, detal)**  
• drobne usługi szklarskie  
• sprzedaż szkła  
• usługi dźwigowe do 3 ton  
• serwis opon  
**ZNMR S.A.**  
Łobez, ul. Armii Krajowej 24  
tel. 91 397 40 41 wew. 342, 343

**HURTOWA SPRZEDAŻ  
OLEJU  
NAPĘDOWEGO**  
**Dostawy GRATIS !!!**  
**Auto cysterna**  
• • • • •  
Węgorzyno tel. 601 301 602

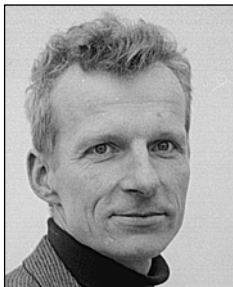
**ZŁOMOWANIE  
SAMOCHODÓW**  
• bezpłatne złomowanie samochodów  
• wystawiamy zaświadczenia do Wydziału Komunikacji celem wyrejestrowania samochodu  
• posiadamy własny transport

**Sprzedają części  
używanych**  
**Auto  
ZŁOM**  
**Tel. 601 579 590**

**Tel. 604 790 118**  
**Śludwia koło Plotów CZYNNÉ PON. - PT. 9.00 - 17.00**

**Promocyjne zestawy Nice  
do bram przesuwanych  
lub skrzydłowych**  
**Hurtownia Elektryczna TWN**  
Nowogard ul. Boh. Warszawy 34  
☎ 91 3926922, 694 440 216  
[www.twn.pl](http://www.twn.pl) email: [nowogard@twn.pl](mailto:nowogard@twn.pl)

**MONTAŻ OD 1 ZŁ!**  
Promocja trwa  
do 1 października  
Szczegóły: [www.nice.pl](http://www.nice.pl)



Kazimierz Rynkiewicz

Co jakiś czas publikujemy neokrologi Sybiraków, którzy mieszkają wśród nas. To odchodzące najstarsze pokolenie, które przywiezione do Łobza po wojnie i zasiedliło tę obcą sobie ziemię, rodziło dzieci, doczekało wnuków i prawników. Bardzo wielu tu z nas od Sybiraków. Może więcej, niż gdzie indziej w województwie, chociaż w każdym miejscu jest ich sporo. Niedawno zmarła Władysława Nowicka z Karnic, dzisiaj żegnamy Stanisławę Słysz z Łobza. Nie zdążyłem z nią porozmawiać, zbierając materiały do książki o Sybirakach osiedlonych w powiecie łobeskim, bo taką książkę przygotowujemy. Zanim powstanie, odejdzie jeszcze wielu z Was i z wieloma nie porozmawiam, a chciałbym. Każda informacja coś wnosi i uzupełnia, buduje obraz ich bardzo trudnego życia, a jest ich tak wielu i byli tak mocno wrzuceni w dramat rozgrywanej się historii, że w jakiś sposób uosabiają spory fragment polskiego losu.

Zanurzeni w codzienności nie myślimy o tym, co po nas zostanie. Co z naszego życia, życia pokolenia, będzie odczytywane i przekazywane, tworząc historię dla następnych pokoleń. Chociaż coraz częściej słyszę głosy o zainteresowaniu ludzi w średnim wieku sprawami, które tu poruszam. Przy tej okazji więc apeluję do nich, do dzieci Sybiraków, by pomogli nam udokumentować ich życie i zbiorową historię odchodzącego pokolenia. By nie wyrzucali dokumentów po zmarłych, by kontaktowali się z redakcją i przekazywali je lub umożliwili nam zrobienie odbitek.

Stanisława Słysz, córka Jakuba Cípki i Ludwika (z domu Kozłowska) urodziła się w 1922 roku w Otwocku (wówczas woj. warszawskie). Zamieszkała z rodzicami w Pródnie, w pow. wołkowyskim, w woj. białostockim. Ojciec był rolnikiem i gospodarował na 11 hektarach. 10.02.1940 przyszli Sowieci i wywieźli całą rodzinę do jakiegoś łagru w Archangielsku, a gdy już było można, przeniesli się w rejon Uzbekistanu. Do Łobza przyjechała już sama, w 1946 r. Rodzice i siostra zmarli na zesłaniu. Uratował się brat, który wstąpił do Armii Andersa i został na Zachodzie. Janina Lenkie-

# Sybiracy umierają, niech po nich coś zostanie

wicz, która też przyjechała stamtąd w tym samym roku, wspomina ją jako bardzo dobrą kobietę i koleżankę. To jeden, jakże krótki życiorys, mieszczący w sobie ogrom ludzkich doświadczeń, którymi można by często obdzielić setki ludzi.

Musiała sama sobie radzić na tej zupełnie obcej sobie ziemi, ale wróciła do Polski. I poradziła. Myślę sobie, że my sami nie zdajemy sobie sprawy z heroizmu tych wszystkich, którzy przeżyli zesłania i bardzo chcieli do Polski wrócić. Także heroizmu w latach powojennych. Spróbuję o tym kiedyś napisać szerzej.

Przeprowadzam rozmowy z Sybirakami w miarę regularnie. Nagrywam, kopiuję dokumenty, wpadłem na pomysł, by nagrywać z nimi rozmowy na żywo, filmując ich wypowiedzi. Być może kiedyś powstanie tu takie żywe archiwum pamięci, gdzie będzie można zgromadzić te wszystkie rzeczy, a nawet posłuchać i obejrzeć te filmy. Odwiedziłem rodzinę de domo Lipskich w Strzemiach, trzy siostry: Zofię Łęcką, Franciszkę Sowińską i Jadwigę Dawłud. Czwarta - Stanisława Iskramieszka w Świdwinie, a piąta w Grodnie. Szóstka, mieszkająca w Mesznie Regina Olchawa już zmarła. Przeprowadziłem rozmowy z panem Eugeniuszem Furmanem z Dalna, Kazimierą Sołowiej z Łabunia Wielkiego, zająłem do pana Lecha Jabłońskiego w Starogródki i wnuczki państwa Kamińskich w Dobieszewie. Po wielu takich rozmowach te opowieści wydają się podobne, ale za każdym razem okazują się inne i zaskakujące, jak ta pani Zygfydy Świąćcickiej-Pupkowskiej w Resku, gdzie usłyszałem niesamowitą opowieść rodzinną państwa Świąćcickich. I równie niesamowitą opowieść pani Janiny Holak z Węgorzyna, która była wywieziona aż pod granicę japońską, w rejon Chabarowska, gdzie rąbała drzewo w tajdze.

Dokumenty i wspomnienia o rodzinie Skrętkowiczów przekazała nam pani Janina Piętka z Zagórzyc, wywieziona na Sybir z rodzicami. Brat ojca, Wiktor Skrętkowicz zginął w Katyniu. Dużo tu rodzin Katyńskich i aż dziwi, że do tej pory nie stowarzyszyli się w kultywowaniu pamięci o zabitych, a i żadnych obchodów rocznicowych też nie ma komu podjąć.

Wspomnienia przekazali nam pani Wanda Zasada z domu Ćwiek i Tadeusz Korzeniewski o rodzinie, Stanisław Żurawski i wielu innych.



Zofia Łęcka, Jadwiga Dawłud i Franciszka Sowińska, z domu Lipskie



Zygfyra Świąćcicka-Pupkowska



Janina Holak

Po artykule o rodzinie Blinów pani Jadwiga Blin Krzywańska wypożyczyła mi książkę „Spod Monte Cassino na Sybir” i dowiedziałem się o czymś, o czym nie miałem pojęcia - że wielu z tych żołnierzy września 1939 roku, którzy dostali się do niewoli sowieckiej, później wyszło na Zachód z Armią Andersa, walczyło pod Monte Cassino. Po wojnie wrócili do swoich rodzin, już w granicach ZSRR i w 1951 r. wszyscy oni, w liczbie 888 (na jednej liście) zostali z powrotem wywiezieni na Sybir. Wrócili do Polski w latach 1955 - 1957. Do Łobza przyjechały przynajmniej cztery takie rodziny. To wciąż odkrywanie, jak mało wiemy o własnej historii.

Wspomnienia o ojcu, Tadeuszu Łapuciu, przekazała nam córka Danuta Serowiecka, ze znamienymi słowami: „Gdy byłam dzieckiem, nie bardzo interesowały mnie opowieści Taty o zesłaniu. Czasami miałam dość opowieści o głodzie, mrozie, buranie, wiecznej walce o jedzenie. (...) Dzisiaj żałuję, że tak mało wiem o historii zesłania mojej babci Zofii Łapuc wraz z dziećmi. Chciałabym zapytać o wiele rzeczy, ale jest już za późno”.

By nie było za późno, bo jeszcze wielu żyje, apeluję o pomoc w dokumentowaniu losów Polaków zesłanych na Sybir.



## Gazeta Powiatowa

### Redakcja:

Kazimierz Rynkiewicz - redaktor naczelny (tel. 504 042 532),  
Magdalena Mucha (tel. 512 138 741)  
Piotr Jachym

**Reklama:** tel. 512 138 349

### Adres redakcji:

73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6,  
tel./fax (91) 3973730.

**E-mail:** tygodniklobeski@wp.pl  
**www.tygodniklobeski.xwp.pl**

**Wydawca:** Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz, 73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6, tel./fax (91) 3973730; e-mail: wppp1@wp.pl; NIP 859-001-19-30; Konto: PKO Bank Polski Oddział 1 w Łobzie 72 1020 2847 0000 1502 0067 0927  
**Nakład: 1000 egz.**

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiacji tekstów. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.

Nasze Wydawnictwo wydaje: „tygodnik łobeski”, „tygodnik pojedzierza drawskiego”, tygodnik „gazeta gryficka”, „wieści świdwińskie”.

**Skład i druk:** WPPP - Łobez;  
tel./fax (91) 39 73 730.

# Żukiem po parku?



(ŁOBEZ). W czwartkową noc grupą młodych ludzi jeździła Żukiem koło pomnika w parku miejskim. W pewnym momencie Żuk już bez kierowcy, za to z kilkunastoma pasażerami, zjechał z placu przed pomnikiem, przejechał przez drogę i uderzył w murek znajdujący się przed jednym ze sklepów – taką informację otrzymaliśmy od mieszkańca Łobza, który chce zachować anonimowość.

Jednak Policja przedstawia trochę inną wersję tego zdarzenia.

Wynika z niej, że w nocy z 15 na 16 sierpnia br. dyżurny jednostki otrzymał zgłoszenie, że ktoś z parkingu przy ul. Ogrodowej wypchnął pojazd marki Żuk i pozostawił go na skrzyżowaniu. W związku z zaistniałym zdarzeniem prowadzone są czynności wyjaśniające w sprawie o wykroczenie (sprawca został już ustalony przez funkcjonariuszy).

Która z wersji jest prawdziwa, być może ustalą sami mieszkańcy, rozbieżności bowiem są znaczne.

MM

# Wypadek w Radzimi

13.08.13 r. około godz. 16.50 w Radzimi mieszkaniec tej miejscowości, kierując samochodem marki Skoda, na łuku drogi zjechał na przeciwny pas ruchu i uderzył w nadjeżdżającego z naprzeciwka Mercedesa, kierowanego przez mieszkańca gminy Dobra.

W wyniku zderzenia obrażenia odnieśli kierowca oraz pasażer Skoda, a także trzech pasażerowie Mercedesa, którzy zostali przetransportowani do szpitala. Obecnie prowadzone jest postępowanie przygotowawcze, które pozwoli ustalić przyczyny wypadku drogowego. (kp)

# Wybita szyba w aucie

W nocy z 15 na 16 sierpnia br w Łobzie na ul. Niepodległości doszło do wybitcia szyby w samochodzie osobowym marki Chrysler. Straty

poniósł mieszkaniec Łobza. Obecnie w sprawie tej prowadzone są czynności wyjaśniające w sprawie o wykroczenie z art. 124 kw. (kp)

## Fotografia Ślubna

Kościół + Wesele 800zł

Kościół + Wesele + Sesja 1200zł

Kontakt:



Jarosław Rudnicki  
tel.: 889 777 667  
www.madagaskar-project.pl

## Skup i sprzedaż surowców wtórnych

Barsul Stanisław

Łobez, ul. Podgórna 4D Zapraszamy

## PROFESJONALNE USŁUGI W ZAKRESIE SPRZĄTANIA

oraz pranie wykładzin, dywanów, tapicerki meblowej

"WIE-CZYSTE", Barbara Olczak  
Łobez

Tel. 500 296 881

## Zatrudnię mechanika samochodowego

Praca na terenie Łobez – Węgorzyno.

Tel. 502 770 750

Idealne miejsce na wasze wymarzone

## wesele

tel. 506 016 130  
www.centrum-wesela.pl

## SKUP SKŁAD OPAŁU

Łobez ul. Północna 10 (teren GS)

ZŁOMU,  
MAKULATURY,

Jerzy Spurek  
698 676 984

SPRZĘTU ELEKTRYCZNEGO,  
SPRZĘTU ELEKTRONICZNEGO

## Kupię gospodarstwo lub grunt rolny

tel. 664 944 635

## ZAKŁAD USŁUG TRANSPORTOWO-SPRZĘTOWYCH I ROBÓT DROGOWYCH PAWEŁ BIEĆ



TRANSPORT:  
CIĘŻAROWO-SAMOWYŁADOWCZY  
DOSTARCZANIE PIASKÓW I ŻWIRÓW



USŁUGI:  
KOPARKO-SPYCHOWE, DŹWIGOWE  
MASZYN DROGOWYCH  
UTYLIZACJA GRUZU, PAPY, ETERNITU  
ROZBIÓRKI BUDOWLI



Czesław Bieć - Pełnomocnik  
78-500 Drawsko Pom. Ul. Łąkowa 19

tel./fax 094 363 34 01  
kom. 602 637 277  
kom. 502 637 155



Firma Handlowo - Usługowa

**tympol**

Zbigniew Tymoszczyk

ul. Waryńskiego 15,  
73-150 Łobez  
tel./fax 091 397 40 56  
tel. kom. 0508 050 008  
e-mail: info@tympol.pl

# Wandale niszczą nową promenadę

**(ŁOBEZ). W piątek rano mieszkańcom miasta korzystającym z promenady ukazał się przerażający widok: siedem ławek wyrwanych i wrzuconych do rzeki. Dwie ławki żeliwne, znajdujące się obok pomnika – zniszczone. Zniszczone zostały również tablice.**

To, co stało się w minionym tygodniu na promenadzie, wskazuje, że Łobez stał się już niebezpiecznym miastem. Promenada została zdemolowana po ukazaniu się w gazetach informacji policji, że zostały tam wzmoczone patrole zarówno w dzień, jak i w nocy i apel o reakcję mieszkańców na niewłaściwe zachowania znajdujących się tam osób.

- To jest nie normalne! Jakim debilnym trzeba być, żeby to zrobić, jakim zwierzęciem? Tak ładnie było zrobione, a debile, tak, debile, bo inaczej nie można tego nazwać wszystko zniszczyli w jedną noc. Oni nie zrobili tego w ciszy i w ciągu godziny. Nikt nie dzwonił na policję? Gdyby patrol policji chociaż raz na dwie godziny zjawił się tutaj, to nie byłoby tego. Zawsze tu przychodzi rano na spacer, mam słabe nogi, siadam na ławkach od czasu do czasu, aby sobie odpocząć. Czy te obok pomnika papieża też zostały zniszczone? Tak? Najgorsze jest to, że nic takim nie zrobią – powiedziała mieszkanka Łobza, którą spotkaliśmy w piątkowy rano na promenadzie.

- Przeszkadzało im, że ktoś tu przychodzi, tylko patrzeć, kiedy roz-

wałą latarnie. Przecież to było ich ulubione miejsce spotkań – powiedział inny mieszkaniec.

Takich i podobnych głosów było wiele. Ludzie zaczepiali nas i wyrażali swoje oburzenie, nie przebijając w słowach i ze smutną konkluzją, że albo policja nie złapie sprawców, albo jeśli złapie – zostanie to uznane za małą szkodliwość czynu.

O tym, że Łobez staje się coraz bardziej niebezpiecznym miastem świadczy zarówno liczba osób biorących udział w aktach wandalizmu, jak i poziom agresji. Podczas niszczenia fontanny i skrzynki energetycznych udział brało około 18 osób, wykazujących się szczególną agresją, nienawiścią i brutalnym zachowaniem. Podobnie być może było na promenadzie. Wandale wyrwali aż siedem ławek i wrzucili do rzeki. Dwie połamali. Wyrwano tablice i je również zniszczono.

Zaczyna się od wyżywiania się na fontannie, ławkach, tablicach – a co potem? Jeśli tu spora już grupa osób czuje się bezkarnie to jak daleko jeszcze do napadów na ludzi, pobić, wymuszeń, rabunków? Czy to już nie czas, aby podjąć radykalne i zdecydowane działania wobec każdego, kto zachowuje się niezgodnie z prawem i z zasadami współżycia społecznego? Już wyjście nie tylko na promenadę, ale i ulice miasta w godzinach wieczornych jest niebezpieczne, co będzie dalej?

Podziwiamy, jak jest w innych miastach – pięknie i zadbanie, że są miejsca odpoczynku, podziwiamy, jak jest na zachodzie, a u nas nic nie może być, bo wszystko niszczy grupa osób, albo grupy osób. Tak jest nie tylko z dala od miasta w miejscach wypoczynku, ale i w centrum miasta. Czy to już czas, aby wymusić bardziej wzmoczone działania policji? Może warto wezwać posiłki z ze-



wnątrz, bo z drugiej strony co zrobi jeden-dwóch policjantów na patrolu nocnym, wobec kilkunastoosobowej rozwścieżonej grupy zapewne pod wpływem działania środków odurzających? Może już czas na hasło: „Zero tolerancji” wobec wandalii? Przecież za wszystkie ich szkody płacimy my – mieszkańcy.

Niebawem zostanie ogłoszony przetarg na monitoring, jednak monitoring zda egzamin tylko wówczas, gdy nagrania z kamer będą śledzone na bieżąco, a nie po fakcie, aby sprawdzić przebieg wydarzeń w danym miejscu, bo i na kamery znajduje się sposób: kominiarka, albo zmiana miejsca spotkań wandalii. MM



# Ratusz wciąż w remoncie

**(RESKO). Zgodnie z pierwotnymi założeniami remont ratusza miał zakończyć się z końcem maja. Jest sierpień, a prace w Resku wciąż trwają. Co spowodowało opóźnienia?**

Reski ratusz zgodnie z dokumentacją został zbudowany w 1845 roku. W późniejszych okresach powstały dobudówki, jedna od strony kościoła w latach wojennych, druga będąca dobudową piętra w czasach powojennych. Całość została wpisana do rejestru zabytków i obecnie to konserwator ma ostateczne słowo przy wykonywaniu jakichkolwiek prac remontowo-budowlanych na obiekcie.

Zgodnie ze specyfikacją przetargową firma wykonująca zadanie ma wykonać roboty polegające na remoncie elewacji Urzędu Miejskiego. W zakres zadania wchodzi w szczególności: zbitcie tynku od poziomu terenu do poziomu ściany fundamentowej, uzupełnienie ubytków fug w fundamencie oraz kapinosie fundamentu, czyszczenie oraz impregnacja kamieni fundamen-

wych, obłożenie ściany fundamentowej w brakujących miejscach oraz nowej części budynku okładzinami kamiennymi w kolorystyce i układzie ściany fundamentowej starej części budynku, wykonanie boniowania, pilastrów, blendów okiennych zgodnie z projektem wykonawczym, odbicie, naprawa i uzupełnienie luźnych tynków, malowanie elewacji farbami silikatowymi lub krzemianowymi zgodnie z kolorystyką zawartą w projekcie, uzupełnienie ubytków parapetów zewnętrznych, demontaż i ponowny montaż instalacji zewnętrznej w rurach ochronnych ułożonych w bruzdach, demontaż istniejących kamer oraz montaż dwóch kamer obrotowych na wysięgnikach wraz z okablowaniem i rejestratorem.

Kolejnym zadaniem miał być demontaż murku osłonowego przy schodach głównych i wykonanie nowego z nowej cegły klinkierowej w kolorystyce zbliżonej z elementami wykończeń ściany fundamentowej. Podczas prac okazało się jednak, że w tym miejscu znajduje się kamień. Konserwator zabytków postawił, aby został kamień, zamiast projektowanej cegły klinkierowej.

To właśnie fakt, iż obiekt wpisany jest do rejestru zabytków, sprawił, że przesunął się w czasie termin zakończenia prac. Przedłużyły się bowiem uzgodnienia z konserwato-



rem związane z zakresem i sposobem wykonania prac na budynku a tym samym i dokumentacją oraz pozwoleniem na budowę. Okazuje się również, że nie zawsze zamówione materiały trafiają takie, jakie zamawiano. W związku ze specyficznymi wymaganiami w odniesieniu do zabytków, czas oczekiwania na prawidłowe materiały również wydłuża się.

Kiedy więc planowane jest zakończenie remontu? Trudno stwier-

dzić, bowiem przedłużono już termin wykonania remontu do końca sierpnia, jednak już wiadomo, że jest on nierealny. Obecnie firma oczekuje na prawidłową farbę (przysłano niezgodną z zamówieniem). Czas oczekiwania wynosi dwa tygodnie – czyli akurat do końca terminu. Dodatkowym utrudnieniem bywają warunki pogodowe, bo gdy nad Reskiem burza i ulewy, prace siłą rzeczy nie są wykonywane. MM

## OBWIESZCZENIE BURMISTRZA DOBREJ

Zgodnie z art. 39 i art. 54 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2008 r. Nr 199, poz. 1227 z późn. zm.) podaje się do publicznej wiadomości informację:

1. w sprawie przystąpienia do opracowania dokumentu pn. „Programu Ochrony Środowiska dla Gminy Dobra na lata 2012-2015 z perspektywą na lata 2016-2019 wraz z Prognozą oddziaływania na środowisko”.
2. Z dokumentami sprawy tj. projektem dokumentu, prognozą oddziaływania na środowisko, stanowiskami innych organów można się zapoznać w Urzędzie Miejskim w Dobrej, ul. Rynek 1, 72-210 Dobra, pok. Nr 14, w godzinach pracy Urzędu tj. od poniedziałku do piątku w godzinach od 730 do 1530 oraz na stronie BIP Urzędu Miejskiego <http://bip.dobragmina.com.pl/>
3. Uwagi i wnioski można składać w następujący sposób:
  - w formie pisemnej - na adres Urzędu Miejskiego w Dobrej, ul. Rynek 1, 72-210 Dobra,
  - ustnie do protokołu - osobiście w siedzibie Urzędu Miejskiego w Dobrej w biurze nr 14 (w godzinach przyjęć interesantów),
  - za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres e-mail: [sekretariat@dobragmina.pl](mailto:sekretariat@dobragmina.pl)

Wszelkie uwagi i wnioski można składać w terminie 21 dni od daty ukazania się niniejszej informacji. Uwagi i wnioski złożone po upływie wskazanego terminu pozostawia się bez rozpatrzenia. Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Burmistrz Dobrej.

## AKCJA WYSTAWKA 23-24 SIERPNIĄ 2013 r.

### Zbiórka odpadów wielkogabarytowych na terenie Gminy Łobez

Burmistrz Łobza informuje, że w dniach 23-24 sierpnia 2013 r. przeprowadzona będzie bezpłatna zbiórka odpadów wielkogabarytowych z gospodarstw domowych mieszkańców Gminy Łobez. Podczas zbiórki odbierane będą: meble, dywany, wykładziny, stolarka budowlana, sprzęt AGD i RTV, opony i inne tego typu wielkogabarytowe sprzęty. Zabrania się wystawiania: gruzu, odpadów budowlanych i niebezpiecznych.

W rejonie zabudowy jednorodzinnej prosimy o wystawienie odpadów przed posesję (w miejscu umożliwiającym dojazd pojazdu zbierającego odpady), natomiast w przypadku zabudowy wielorodzinnej (bloki) - w rejonie miejsc ustawienia pojemników na odpady komunalne.

Prosimy o zwrócenie szczególnej uwagi i wystawianie odpadów w taki sposób, aby nie stwarzały utrudnień dla poruszających się osób i pojazdów. Zbiórkę odpadów wielkogabarytowych, na zlecenie Gminy, prowadzi będzie firma Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych Sp. z o.o. w Łobzie przy ul. Niepodległości 19A, telefon kontaktowy: 91 3974465.

# Norki grasują po Rekowiu, a

**(CZACHOWO-REKOWO, gm. Radowo Małe). Co zadusiło kaczki w Rekowiu? Mieszkańcy twierdzą, że norka i na dowód pokazują zwierzę, które zabił w kurniku. Przedstawiciel fermy utrzymuje, że norka padła dwa miesiące temu, poddając w wątpliwość, czy to rzeczywiście norka amerykańska czy może... czarna magia.**

- Kilka dni temu z fermy w Czachowie uciekły norki. Znalazły się u nas, w Rekowiu. Zagryzły mi 10 kaczek i zaatakowały kure, znalazłam ją całą zakrwawioną. Kierownik w Czachowie całkowicie zignorował ten fakt, chociaż zawiozłam na fermę zagryzione kaczki - powiedziała mieszkanka Rekowa, która zgłosiła się do nas po wizycie na fermie w Rekowiu. - Posłałam nakarmić kaczki, które były zamknięte w klatce. Gdy otworzyłam klatkę, okazało się, że 10 kaczek było zaduszonych, a pomiędzy nimi siedziała norka i patrzyła na mnie. W ogóle nie bała się mnie, co świadczy o tym, że jest przyzwyczajona do widoku ludzi. Byłam tak zaskoczona, że norka w końcu mi uciekła. Postanowiliśmy jednak ją złapać i przy zaangażowaniu całej rodziny zabiliśmy ją. Wszystko działo się w ogrodzonym terenie. Kaczki były

już prawie dorosłe, po wyduszeniu są tylko padliną. Klatki miały drewniane szczelbelki, norka nie mogła się do niej dostać, to ponadgryzała je z jednej i drugiej strony tak, że wcisnęła się do środka. Nie mogła jednak wyjść.

Na drugi dzień zauważyłam, że jedna z kur ma zakrwawione pióra, krew ciekła strumieniem po szyi. Norka tak atakuje. Coś musiało ją spłoszyć, może została zaatakowana przez koguta. Świadczy to jednak o tym, że jest u nas więcej norek.

Norka musiała wrócić, bo jedna z kaczek była wygryziona od strony szyi.

Zapakowałam kaczki do samochodu i pojechałam z nimi do fermy norek. Brama była zamknięta, więc weszłam na teren budowy, przecież przed bramą nikt mnie nie widział. Kierownik zaczął na nas krzyżeć i wymachiwać ręką przed twarzą, wyprowadzając przed bramę, nawet nie chciał zajrzeć do samochodu, twierdząc, że nic z jego fermy nie uciekło - dodała mieszkanka Rekowa.

W poniedziałek pojechaliśmy do fermy norek, aby porozmawiać na temat zdarzenia, jakie opisaliśmy powyżej. Nie zostaliśmy wpuszczeni na teren fermy. Rozmowa z przedstawicielem fermy była tak zaskakująca, że postanowiliśmy przytoczyć jej fragmenty.

- Otrzymaliśmy informację, że uciekły wam norki.

- To fajną informację macie. To tyle?

- Nie, mamy też zdjęcia.

- Nie uciekają żadne norki, widzi pani, żeby biegały tu jakieś norki?

Pokazaliśmy zdjęciemartwejnorki.

**Tędy zabójca dostał się do swojej ofiary**



**Kaczka z odgryzioną głową**



**Fermy pojawiają się tam, gdzie jest wysokie bezrobocie**



- Całkiem nieżywa, to tutaj było? Przy budowie? To tutaj może gdzieś padła, no.

- Na wsi. Wydusiła trochę drobiu.

- To ja nic o tym nie wiem.

- Wie pan, bo ta pani, która była

u nas, była też u pana. Widocznie nie jest odpowiednio zabezpieczona.

- Była u mnie? No i co?

- Zaczął ją pan traktować tak niepoważnie, jak i mnie.

- Jak niepoważnie? Nie da się przy budowie zabezpieczyć. Teraz

# może to czarna magia

nie ucieknie nic, nie ma szans, żeby coś uciekło, bo to wszystko siedzi w klatkach. Po prostu przy transporcie, jak był transport norek, to mogło coś po drodze uciec, ale nie uciec z fermy, ale z auta – jedynie, a tak nie ma szans.

- Jeśli dochodzi do takiej sytuacji, że ludziom norki wyduszają drób, kto jest za to odpowiedzialny?

- To ja oczywiście zapłacę za to, jak będę to widział, oczywiście zapłacę za każdą kurę. Na początku, tak jest przy każdej fermie, stoją autami i wszyscy przyjeżdżają, bo chcą pieniądze, bo kura gdzieś zginęła, bez kury, są nawet takie myki, że potrafią przynieść zdechłego z innej fermy, że znaleźli to, żeby im pieniądze dać.

- Co Kowalski powinien zrobić? Zdjęcia?

- Nie, wystarczy, że przyjedzie z kurą, jak uznam, że to jest od mojej norki...

- Askąd pan będzie wiedział, że to od pana norki?

- No właśnie, nie wiem. Ale jeśli przyjedzie normalny człowiek i będzie normalnie ze mną rozmawiał, to ja zapłacę za te norki. One teraz nie będą uciekać, za miesiąc dwa nikt tutaj nie przyjdzie, nikt nie przychodzi tylko jedna pani była. Tutaj pracują ludzie, którzy tu mieszkają i też się pytam. Ani jedna kura nie zginęła, ani nic. Na początku, jak był przejazd, jakieś dwa miesiące temu, to mogły z auta uciec. A teraz nie ma szans, aby coś uciekło, widać, jak jest zabezpieczone. Dzięki takiej fermie wszyscy wkoło mają pracę, to paliwo, karmiarki trzeba robić, wszelkie prace, budowlańcy, tak naprawdę to wszyscy są szczęśliwi, że mają pracę i mają pieniądze, bo z tego wszyscy mają pieniądze.

- Co trzeba zrobić, aby otrzymać odszkodowanie?

- To się należy, ale nie ma szans, aby norka wydusiła 10-15 kur. To jest takie..., ludzie sobie tylko tak obrażają. Gdyby norka uciekła, to ona zaraz padnie. Ma pani zdjęcie, jak ona padła, bo ona nie przeżyje.

- Ona sama nie padła.

- Nie jest nauczona sama żyć. Gdyby mi przynieśli tę norkę, to ja dałbym za nią pieniądze, żeby ona nie leżała, bo muszę ją dać do utylizacji, żeby choroby się nie roznosiły. Tylko jedna pani przyjechała, żeby mi chociaż pokazała, że ma jakąś kurę, czy coś.

- Z kim rozmawiałam?

- Ze mną, ja to mówię prywatnie, mówię jak jest, jakie są realia. Przy każdej fermie wkoło wszędzie tak jest, wszędzie ustawiają się ludzie, tu

nie są tylko norki, są kuny. Ta norka jest padnięta, ona nie skacze na coś tam. Ja też mogę zdechłą norkę wyciągnąć z zakładu, położyć tu i powiedzieć, że ona biegła. Każdy, kto by przyszedł i normalnie ze mną rozmawiał, to ja jestem w stanie pojechać na to miejsce, zobaczę, jak to wygląda, założę klatkę i zapłacę i tyle.

- Jeśli norka dwa miesiące temu przy transporcie uciekła, a pogryzienie było kilka dni temu, to ona jednak przeżyła na wolności.

- To nie jest możliwe. Czy pani to rozumie?

- Ale ja zdjęcie robiłam dzisiaj.

- Ale ona jest padnięta.

- Przez dwa miesiące to już futra by z niej nie było, przy takich upałach.

- Przynieś mi pani kurę, to ja z nią zapłacę, jeśli będę widział, że to jest ugryzienie od norki. Może ugryźć, ale to bardzo rzadko się zdarza. To jest wyłudzenie pieniędzy, pójdzie, powie, przyjedzie następna, a za chwilę następny i następny, ja nic innego bym nie robił, tylko wszystkim tutaj płacił, kto przejeżdża, bo ja mam fermę norek. To nie jest prawda, co mówią. Do Czachowa ile jest? Kilometr? Nie było jeszcze człowieka.

- Mogę napisać, że mając dowody, ferma płaci odszkodowanie?

- Oczywiście, tak jest wszędzie. Jak ktoś przyjedzie i powie, że coś widział, że może jemu zagryzło i coś leży, to się jedzie i sprawdza i jeżeli faktycznie jest zagryzione, to zakłada się łapkę i się ją łapie. Jak się ją złapie i będzie to norka, to płaci się pieniądze za kury, czy za coś tam. To jest nie moja wina, że norka kiedyś tam uciekła, jak nie jest kogoś winą, że kury chodzą. Tak jest wszędzie i tak jest zawsze. Gdyby ta pani pokazała mi te kaczki. Ile? 10? Akurat tam dziesięć kaczek padło. Tak właśnie jest, wymyślają sobie różne rzeczy. Ja się nie kłóciłem, one wpadły i krzyczały na mnie. Za dwa miesiące w ogóle ucichnie coś takiego.

- Ile tu będzie matek?

- To będzie tylko latem, to jest po to, aby było więcej miejsca. Z innych ferm przywożą, by siedziały po jednej w klatce, aby miały lepiej. Później będzie zamykane i znowu będą siedzieć 3-4 miesiące tu. Taka letnia ferma. A co jej wygryzło te kaczki?

- To, co tutaj leży – na zdjęciu.

- To nie jest norka.

- A co to jest?

- Czemu piór nie ma w pysku, tylko na boku? Z nieżywą norką można zrobić wszystko. Jeżeli w ogóle to jest norka.

- A co to może być?

- Nie wiem, może czarna magia.

Fermy norek powstają w Polsce jak grzyby po deszczu, panuje tu bowiem sprzyjający klimat dla rozwoju tego typu inwestycji. Jednym z najważniejszych argumentów jest praca. Przy dużym bezrobociu inne kwestie odchodzą na bok. Inwestorzy szczególnie upodobali sobie tereny zachodnie: zachodniopomorskie, lubuskie i wielkopolskie. Polska również daje inwestorom dobre warunki prosperowania, w takich krajach jak np. Wielka Brytania, Szwajcaria czy Austria nie wolno prowadzić takich ferm, w innych hodowla zwierząt futerkowych jest bardzo ograniczona i nie za bardzo się oplaca.

A jednak w naszym kraju norek żyje sporo. Będąc na wolności, wybierają poblize zarośnięte szuwarom brzegi rzek, strumieni albo stawów. Pomiędzy fermami norek w Czachowie a Rekowem jest zbiornik wodny, z dala od ludzi, gdzie nikt nie przeszkadza. Norka nie jest miłym zwierzątkiem-maskotką. To drapieżca, który, gdy już dostanie się do kurnika zabija szybko i sprawnie więcej ptaków, niż potrzebuje na żywienie. Nieobce są ataki na dużo większe zwierzęta od niej. Potrafi zaatakować nawet łabędzie. Niektóre środowiska naukowe, po których wólarze i przedstawiciele ferm powtarzają słowa, twierdzą, że norka nie tylko nie jest w stanie przeżyć na wolności, ale nawet przeżyć upolowanego mięsa. A tymczasem w latach 50. ubiegłego wieku wypuszczono w Związku Radzieckim tysią-

## Kura, która przeżyła atak drapieżcy, ale została poraniona



ce zwierząt, które doskonale zaadaptowały się i żyją w stanie dzikim. Nie trzeba jednak daleko szukać. Bardzo dobrze norka amerykańska ma się również w ujściu Warty, gdzie jest jej największe zagęszczenie w Europie. To są norki, które kiedyś uciekły z ferm. W Rekowem również była norka z fermy, a nie kuna czy wydra, jakby chcieli niektórzy, nie była to też żadna czarna magia. MM

## Mieszkańcy wykonali samosąd na zabójcy



# Urlop na Białorusi. Wyjazd na Kresy.

Tak jak pisałem w poprzedniej części, pojechaliśmy na Białoruś przez Wilno. Przed wyjazdem szukam w internecie informacji o Kiemieliskach, gdzie prawdopodobnie mieszkali Rynkiewicz i Cejkowie lub Ceykowie, ze strony babci. Już w Wilnie ciocia Zosia doda, że to byli Ciejkowie. Później przekonam się, że wiele tych samych nazwisk, zwłaszcza na cmentarnych nagrobkach, różni się, najczęściej samogłoskami. Trzeba brać pod uwagę, że wtedy ludzie nie umieli pisać, a wymawiali różnie. Zdarzało się, że kamieniarz robił błędy kując nazwisko w kamieniu. On też nie zawsze był piśmienny i często odwzorowywał tylko litery zapisane na kartce papieru. Stąd mogą być aż trzy wersje nazwisk tego samego rodu.

Szperając w internecie natrafiam na spis parafian z 1909 roku. Księgi parafialne to kopalnia wiedzy wszelakiej, od genealogicznej po historyczną. Były jednak często niszczone podczas wojen i rabunków, jakich kresom nie oszczędziła historia. To były kiedyś tzw. ziemie niczyje, o które przez wieki toczono wojny. Opisuje to bardzo plastycznie Joanna Wieliczka-Szarkowa w wydanej dwa lata temu książce „Czarna księ-

ga Kresów”. Aż wierzyć się chce, ile ludzie wycierpieli na tych ziemiach, a jednocześnie coś ich tu ciągnęło, że przybywali ze wszystkich stron. To chyba największy tygiel etniczny Europy, zanim nie wykształciły się państwa narodowe. Tu przebiegały wciąż zmieniające się granice nie tylko państw, ale cywilizacji i kultur, wojen i frontów. Czy to były najazdy moskiewskie lub tatarskie, wojna polsko-bolszewicka i druga wojna światowa, zostawiały po sobie zgłiszczą dworców, zaścianków, kościołów, całych wsi i miasteczek. To co budowano nieraz przez stulecia, potrafiło zniknąć w ciągu jednej pożogi. W ten sposób ginęły bezpowrotnie dzieła sztuki, architektury, dokumenty, całe biblioteki.

Ostały się nieliczne, jak drewniany kościół w Kiemieliskach, wzniesiony przez Stanisława Pruszyńskiego wzniesiony w 1900 r., na miejscu drewnianej świątyni z 1781 r. Gdy docieramy do kościoła, kierujemy się do plebanii, stojącej obok. To drewniany domek pokryty eternitem, ze studnią stojącą przed domem. Z ogródka wychodzi młody człowiek, który okazuje się proboszczem tutejszej parafii. Trzeba pamiętać, że



U góry: na plebani u proboszcza w Kiemieliskach.  
Na dole: cmentarz w Kiemieliskach.



Tablica pamiątkowa w kościele w Łazdunach



Pałac Tyszkiewiczów w Wołożynie, w którym obecnie mieści się prokuratura i milicja.



# Śladami przodków i polskiej historii



**Kościół w Łazdunach Bobrowiczach**

wszystkie kościoły w okresie panowania tu Związku Sowieckiego zostały zamienione na magazyny, sale kinowe, a nawet muzea ateizmu. Obecnie część dawnych polskich kościołów została przywrócona liturgii i trwa ich odbudowa. Jednak o ile łatwiej jest odbudować ściany, trudniej odbudować wspólnotę. Cała wieś nadal pracuje w kolchozie, które na Białorusi zachowały się w stanie prawie że nie naruszonym. Niestety, tworzyły one i tworzą specyficzną kulturę kolchozową. Proboszcz do jednych z największych problemów zalicza pijaństwo. Próbuje coś z tym zrobić, ale praca wydaje się ponad jego siły. Sam robi wszystko; naprawia, kosi, uprawia ogród, gotuje, zajmuje się kościołem i parafianami. I znikąd pomocy, bo wkoło, na ogromnych przestrzeniach, jest podobnie. To codzienność kościoła katolickiego w tym kraju. Książ parafialnych nie ma. Władze zabrały i wywiozły. Dokąd nie wiadomo. Oprawdza nas po świątyni. Tu jakby zastygły wieki. Żegnamy się z nadzieją na ponowne odwiedzinę i może jakąś pomoc w przyszłości.

Jedziemy do Mołodeczna, do rodziny Ireny Lenkiewicz. Tu będziemy spać i robić wypadki w okolicy. Jednym z pierwszych takich jest wyjazd do Łazdun, które graniczą przez ulicę z Bobrowiczami. Stąd pochodzi mama Ireny – Janina z domu Bojarczuk, mieszkająca w Dalnie pod Łobzem. Po drodze zatrzymujemy się w Wołożynie, by obejrzeć kościół i resztki po majątku Tyszkiewiczów. To dawny zespół pałacowo-parkowy. W jednej części mieści się obecnie jakaś instytucja wojskowa, zamknięta dla ludzi, w drugiej – prokuratura i milicja. Wchodzimy na schody, oglądamy szyldy, robimy zdjęcia i odjeżdżamy.

Na chwilę zatrzymujemy się w Wiszniewie. Trzeba obejrzeć stary kościółek z XV wieku. Akurat natrafiamy na pogrzeb. Z boku typowa dla kresowej polskiej architektury dzwonnica nad bramą z trzema dzwonami. Na każdym odlane sentencje z nazwiskami fundatorów. Z tyłu kapliczka zbudowana na źródleku. Wyływająca woda ma ponoć moc uzdrawiającą. Obmywamy się, obchodzimy dookoła i wracamy. Przy bramie trzech mężczyzn z samochodem czeka na trumnę. W kościele zaledwie kilka osób żegnających zmarłą starszą kobietę. Zagadnięci mówią po polsku, że tu młodych już prawie nie ma. Jeden wspomina, że służył w wojsku w Legnicy, w ramach Układu Warszawskiego.

Jedziemy do Łazdun i Bobrowicz. Dziadek Ireny był tu przed wojną sołtysem. Później wszystkich wywieźli na Sybir. Zajeżdżamy do kościoła, który dziadek Bojarczuk pomagał budować. W Bobrowiczach mieszkali Korwin Milewscy, którzy założyli tu szkołę rolniczą.

Także i tutaj zastajemy młodego proboszcza. Ksiądz Andrzej Burak akurat remontuje wieżę kościoła, uszkodzoną podczas burzy. Zaprasza nas na plebanie, częstuje kawą i opowiada o pracy i problemach. Później jedziemy na pobliski cmentarz, gdzie jest grób Bojarczuków. Po dziesięcioleciach przerwy ksiądz święci to miejsce i modlimy się za dusze przodków. Cmentarze są z reguły zarośnięte krzakami, nagrobki kruszą się, litery zacierają, krzyże pochylają. Jedna cywilizacja odeszła, została zniszczona, a druga nie ma siły zająć jej miejsca, podnieść się, oderwać od ziemi i wystrzelić ku niebu. Życie toczy się wokół przeżycia. Ksiądz Andrzej opowiada, że chcieli mu w pobliżu kościoła postawić chlewnię. Ziemię wokół należą



Ksiądz Andrzej opowiada nam o historii wmurowania tablicy. Na dole: na cmentarzu przy grobie Emilii Bojarczuk w Bobrowiczach.



Na cmentarzyku wśród pól pochowano żołnierzy AK zastrzelonych przez Sowietów: spoczywają tu m.in. Kwacz, Ziółkowski, Walko, Janinko, Wolski.



do kolchozu, a ten do ogromnego sowchozu, sięgającego do Grodna. Narobił szumu i odstąpili. Msze odprawia tylko po polsku. Przekonuje ludzi, by to zaakceptowali. Denerwuje się, gdy pytam, dlaczego na niektórych przedwojennych nagrobkach nazwiska są pisane po polsku, a w późniejszym okresie po rosyjsku, tej samej rodziny. Sam jest tym zdegustowany, bo – jak mówi – jak ojciec był Burak, to i on jest Burak, a nie jakiś Buriak.

Jedziemy, bo chce nam coś poka-

zać. Pokilku kilometrach zatrzymujemy się przy kawałku ogrodzonego terenu. To cmentarzyk wśród pól. W środku ogrodzona kwatera z kilkoma krzyżami i tablicą. Mówi, że tutaj Sowietci zabili kilku żołnierzy Armii Krajowej. Nie ma komu zadbać o to miejsc. Tak tu jest wszędzie; wszystko czernieje, rozpada się, zaciera, choć jeszcze istnieje. Póki są jeszcze jakieś ślady, chce po nich iść, bo oprócz tego, że jest księdzem, czuje się Polakiem. Cdn.

Kazimierz Rynkiewicz

# Czekanie na Godota, czyli niech ktoś przyjdzie i zainwestuje

**(ŁOBEZ).** Niezwykle wdzięcznym materiałem do przestudiowania jest Strategia rozwoju gminy na lata 2013-2020. W minionym tygodniu pisaliśmy o turystyce i promocji, w tym wydaniu o kulturze, gospodarce i rozwoju.

W strategii rozwoju gminy można wyczytać wiele interesujących perełek, m.in. taką, że w ŁDK prężnie działa „Klub Nauczyciela”, który prowadzi ożywioną działalność kulturalną. „Często urządzane są wystawy i prezentacje dorobku twórców związanych z klubem.

Odbývają się także wieczory dyskusyjne, promocje literackie. Organizowane są też spotkania towarzyskie, imprezy okazjonalne, ogniska i święta plenerowe”. Interesujące są te zdania, aczkolwiek nie do końca zgodne z prawdą, a prawda jest taka, że Klub delikatnie rzecz ujmując, został wyprowadzony z ŁDK, bo tam nie było dla niego miejsca. I już nie działa. Ostatnia promocja literacka odbyła się z prywatnej inicjatywy w księgarni „Współczesna” i zorganizował ją właściciel księgarni Jerzy Mechliński, a miało to miejsce w ubiegłym roku. Tym samym fałszywe jest inne stwierdzenie, znajdujące się na stronach strategii, że ŁDK organizuje liczne wernisáže. Trudno powiedzieć, kiedy miał miejsce ostatni. Bywają wystawy – najczęściej prac plastycznych dzieci, wykonanych na kartkach A3. O wystawach malarskich, fotograficznych czy graficznych Łobez dawno nie słyszał, bynajmniej w ŁDK.

Ameryka już przerobiła kilka dorobków demokracji, w tym wandalizm młodzieży, która nie miała gdzie wyżyć się fizycznie, artystycznie czy intelektualnie, z braku zajęć demolując wszystko, co się da. Teraz w Łobzie mamy do czynienia z aktami wandalizmu. Może wreszcie zarównoradni, jak i włodarze miastapojmą, że nie remont sali pod wynajem na wesela i sprzedaż garnków jest najważniejszy, a otwarcie się na młodzież i jej oczekiwania. A trudno mówić o otwartości, gdy nie pozwala się zorganizować teatru, gdy nie udostępnia się ośrodka dla osób, które chcą tańczyć cokolwiek innego, niż taniec ludowy, nie jest się otwartym, gdy blokuje się możliwość ćwiczeń czirliderkom itd., itd.

W ŁDK nie ma żadnych inicjatyw, bo wciąż brakuje miejsca, czasu i pieniędzy. Ile jeszcze młodzież zde-

moluje, ilu z nich wejdzie na przestępczą ścieżkę, nim zostanie zrozumiana jedna rzecz – należy stworzyć młodzieży alternatywę, nie tylko sportową i pograjkową.

## Współpraca z zagranicą

Gmina Łobez współpracuje z 7 gminami z zagranicy. Z gminą Affing gmina Łobez współpracuje od 1997 roku. W strategii czytamy: „Przewodnią myślą porozumienia jest pielęgnowanie ścisłych kontaktów pomiędzy mieszkańcami obu gmin, sprowadzające się do rozwijania współpracy kulturalnej, turystycznej, sportowej oraz gospodarczej”. W bawarskiej gminie mieszka 5 tys. osób, jest to gmina rolnicza, a zakłady przemysłowe są średniej wielkości. Dominują branże budowlana, drzewna i metalowa. Podobną współpracę podpisano w 2000 roku z gminą Svalöv położoną w Skanii w południowej Szwecji. W Strategii czytamy, że „Partnerstwo opiera się nie tylko na kontaktach kulturalnych, sportowych i artystycznych, ale także gospodarczych, które niierzadko wykraczają poza poziom władz samorządowych”. Gminę zamieszkuje 13 tys. osób. Brakuje tylko konkretnych informacji – jaką to współpracę gospodarczą nawiązały te gminy z gminą Łobez. Ble, ble, ble.

Kolejna gmina to KEDAINIAI (Kiejdany – Litwa), z którą gmina Łobez współpracuje od 2002 roku. Kedainiai słynie ze swojej starówki, historycznych ulic, cennych dzieł sztuki i architektury.

Z kolejną gminą Paikuse w Estonii (3.400 mieszkańców) współpraca została nawiązana w 2003 r. Podstawową gałęzią gospodarki gminy jest przemysł drzewny. W gminie istnieje baza turystyczna przyciągająca licznymi atrakcjami, w szczególności park narodowy, schroniska i hotele.

Z gminą Wiek w Niemczech współpraca trwa od 2008 roku (1231 mieszkańców). Wiek jest miejscowością nadmorską specjalizującą się głównie turystyką i rybołówstwem. W gminie rozwinięta jest baza turystyczna przyciągająca licznymi atrakcjami, gospodarstwami agroturystycznymi, schroniskami i hotelami. Z gminą Guča (Serbia) współpraca została nawiązana w 2010 r. Miasto słynie z festiwalu tębaczy odwiedzanego każdego roku przez kilkaset tysięcy ludzi. Na co dzień Guča jest zamieszkiwana przez około 2000 mieszkańców. O gminie Istra w Rosji jest zaledwie kilka słów



w strategii, współpraca została nawiązana w 2011 r. Nienapisano poco.

Współpraca z innymi gminami została nawiązana w celu pozyskiwania środków na różne projekty, ale i pod kątem rozwoju gospodarczego. Pytanie ilu mieszkańców gminy z owej współpracy skorzystało, ilu przedsiębiorców z partnerskich gmin myśli o inwestowaniu w Łobzie. Ilu Łobzian inwestuje w partnerskich gminach.

## Mocne i słabe strony gminy

Jako mocną stronę wymieniono walory przyrodnicze, duże zalesienie – rozwinięta gospodarka leśna, pytanie tylko jak to się przekłada na rozwój gminy? Może dobrze prosperujące tartaki, przemysł meblowy, przetwórstwo jagód, grzybów? Kolejną mocną stroną są tradycje końskie i znowu rodzi się pytanie - w jaki sposób gmina wpływa na rozwój, poszerzanie tradycji końskich, w jaki

sposób tradycje końskie wpływają na rozwój gminy?

W jaki sposób gmina przez 20 lat samorządności wykorzystała korzystne położenie, które jest kolejną silną stroną? I fantastyczne zestawienie – agroturystyka i zaraz pod tym – korzystne warunki do produkcji energii odnawialnej – wiatraki, energia słońca, biogazownie, dobrze rozwinięta infrastruktura sportowa – czyli co? Korty grożące uszkodzeniem zdrowia, stary stadion czy wzgórze lotniarzy? O dobrze rozwiniętej infrastrukturze sportowej może mówić np. gmina Dobra. Kolejna perełka - gmina przyjazna osobom niepełnosprawnym – to już jest kpina z osób niepełnosprawnych. W gminie nie ma ani jednej placówki przystosowanej dla osób poruszających się na wózkach inwalidzkich. Urzednicy schodzą do petenta, o ile ten pokona schodek do budynku gminy, w szkołach podob-

*Ludzie, których kochamy, zostają na zawsze,  
bo zostawili ślady w naszych sercach*

**Serdeczne podziękowania**  
Rodzinie, Przyjaciołom, Kolegom,  
Sąsiadom oraz wszystkim tym, którzy  
łącząc się w bólu, uczestniczyli  
w uroczystości pogrzebowej ukochanej  
**Mamy śp. Ewy Pilewskiej**  
składa pogrążona  
w bezgranicznym smutku Córka

nie, nie ma wind dla osób poruszających się na wózkach, o kulach albo mających problemy z chodzeniem. Nie ma podjazdów przy schodach na chodnikach umożliwiających samodzielne pokonaniu podjazdu, zazwyczaj są zbyt strome. Wyjątkiem jest podjazd w świetlicy w Rożnowie i na stacji PKP. Budowane chodniki nie uwzględniają potrzeb osób niewidzących.

Jako słabe strony są wymienione m.in. - wysokie bezrobocie, niskie uprzemysłowienie – niewielka ilość zakładów przemysłowych na terenie gminy, brak bazy przetwórczej dla rolnictwa, niekorzystna struktura demograficzna, nierozwiązany problem środowisk popegeerowskich. PGR-y funkcjonowały do 1993 roku, większość jednak została zlikwidowana wcześniej. Jest 2013 rok. Osoby, które urodziły się w 1989 roku, czyli na początku ich likwidacji, mają dzisiaj 24 lata i część z nich ma już własne dzieci. Pytanie więc - ile pokoleń jeszcze musi dorosnąć, aby problem wsi popegeerowskich został rozwiązany? Czy ktokolwiek kiedykolwiek zrobił analizę, czego brakuje w takich wsiach? Co przyczyniło się do ich rozwoju? Problem pozostawiono samemu sobie z nadzieją, że się rozwiąże. Nie rozwiązał się, mimo rozpoczęcia się trzeciej dekady owego problemu – nie ma się więc czym chwalić, że przez cały ten czas jedyne co się robiło, to ustawową pomoc z ośrodka pomocy społecznej, która niczego dobrego nie przyniosła. Kolejna słaba strona to rozwój szarej strefy; jeśli jest rozwój szarej strefy, to należałoby się zastanowić nad jej przyczynami i dążyć do ich niwelowania. Na razie robi się wszystko, aby się rozwijała dalej i czuła się jak pączek w maśle. Z jednej strony podaje się jako mocną stronę centralne położenie w województwie, z drugiej strony jako słabą stronę, że w centrum, a nie nad morzem czy w stosunku do dużych aglomera-

racji miejskich.

Brak aktualnego studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego oraz planów zagospodarowania przestrzennego to coś, co już dawno odbiło się na zatrzymaniu, a nawet uwstecznieniu się gminy. Planów nie było i nie ma i raczej nikt nie myśli o ich realizacji.

Kolejny punkt to ten, o którym pisaliśmy wielokrotnie i który działa jak płachta na byka wśród przedstawicieli szkolnictwa średniego – niedostatecznie rozwinięte kształcenie zawodowe i licealne. Póki będzie pokutować wyobrażenie z lat 60., że liceum ogólnokształcące jest bardziej prestiżowe niż zawodowe, póty będzie trwała produkcja bezrobotnych. Nikt o zdrowych zmysłach nie zatrudni absolwenta LO w firmie, bo zwyczajnie w czasie kryzysu nikt nie ma czasu ani ochoty uczyć wszystkiego od podstaw – takie zadanie mają wykonywać szkoły. I jeśli w gminie brakuje danych specjalności, to podstawowym zadaniem szkół jest wykształcenie ich. Ale tutaj zlikwidowano warsztaty, bo taka była tendencja w kraju. Dzisiaj nie ma kto i gdzie kształcić, chyba że w CIS-ei albo PUP-ie na niezmiernie kosztownych społecznie szkoleniach. I tutaj też rodzi się pytanie – co gmina zrobiła albo zamierza zrobić z tym problemem, prócz naniesienia go na papier?

#### Szanse i zagrożenia

Szansą na rozwój Łobza - zdaniem autorów Strategii - są m.in. rozwój energetyki odnawialnej (w szczególności wiatrowej, słonecznej i biogazowej), nowy okres programowy UE – nowe środki z budżetu UE dla Polski i gminy Łobez. Kolejną szansą jest wzrost popytu na turystykę kwalifikowaną – być może na przeprawy przez rzekę Wpław oraz wzrost popytu na usługi opiekuńcze dla osób starszych.



Zagrożeniami mają być: rozwój sieci sklepów wielkopowierzchniowych (zagrożenie dla lokalnego handlu i usług - zagrożenie to wymienione na przedostatnim miejscu przed wzrostem cen środków produkcji). Na pierwszym miejscu zagrożień – emigracja ludzi młodych, rosnące bezrobocie w kraju, starzenie się społeczeństwa, kryzys światowy, negatywne tendencje w przekazywaniu zadań gminom bez zabezpieczeń finansowych.

#### Gmina ma misję

Misją gminy jest „zrównoważony rozwój gminy w oparciu o unikalne walory przyrodnicze, lokalizacyjne oraz mądrość i umiejętności współpracy jej mieszkańców, rozwój społeczności lokalnej, czynnie uczestniczącej w życiu gminy oraz budująca własną tożsamość regionalną, tworzenie warunków dla coraz większej aktywności gospodarczej w mieście i na wsiach.”

Aby poprawić atrakcyjność gminy, należy m.in. kontynuować poprawę infrastruktury w tym remonty i budowę dróg (średnio 2,8 km rocznie) kanalizację i budowę sieci sze-

rokopasmowego dostępu do internetu, z czego ostatnio gmina jednak zrezygnowała, choć argumentacja w Strategii o konieczności budowy jest przekonująca.

#### Rozwój rynku pracy oraz ograniczenie zjawiska bezrobocia

W Strategii czytamy: „Rozwój rynku pracy jest możliwy jedynie wówczas, gdy na terenie gminy powstaną nowe firmy lub nowe zakłady produkcyjne. W tym celu należy zmodernizować i uzupełnić infrastrukturę techniczną na terenie gminy oraz podejmować działania promocyjne skierowane do przyciągnięcia inwestorów. Jednym z pozytywnych efektów tych działań będzie niewątpliwie wzrost liczby nowych miejsc pracy oraz ograniczenie zjawiska bezrobocia w gminie”.

Przerażające jest to, że w strategii rozwoju gminy jedynym wyjściem z bezrobocia jest przyciągnięcie firm z zewnątrz i ani słowa na temat rozwoju firm rodzimych prosperujących na rynku. To niczym czekanie na Godota, gdy swoich całkowicie się lekceważy i co najwyżej podnosi podatki.

MM

„A myśmy szli i szli dziesiątkowani  
przez tajgę, step i płataninę dróg  
A myśmy szli i szli niepokonani  
aż wolną Polskę raczył wrócić Bóg”

Z głębokim żalem i smutkiem  
pożegnaliśmy

**Stanisławę Słyś**

z Łobza.

Szczerze wyrazy współczucia składa Rodzinie  
Zarząd Związku Sybiraków Koło w Łobzie.

**Pani Annie Skubis**  
wyraży współczucia  
z powodu  
**śmierci matki**

składają Burmistrz Łobza  
oraz pracownicy Urzędu Miejskiego  
w Łobzie

**Ogłoszenie można nadać emailem: wppp1@wp.pl**

(wpłata na konto)

PKO BP Oddział 1 w Łobzie  
72 1020 2847 0000 1502 0067 0927

**INNE**

**Powiat łobeski**

MEBLE KA-MAR. Duży wybór mebli używanych Łobez ul. Bema ( hale ZNMR ). Tel. 721 766 576. Zapraszamy

Kozie mleko sprzedam Łobez, tel. 696 308 679

Zaopiekuję się dzieckiem. Łobez Tel. 795 926 734

GARAŻE, WIATY BLASZANE, DOWÓZ GRATIS, MONTAŻ. Tel. 598 334 536, 605 286 058, 661 953 331. PRODUCENT GOSTAL PRZECHLEWO. U nas najtaniej

**Region**

Kupię antyki oraz różne starocie. Tel. 501-126-109.

**NIERUCHOMOŚCI**

**Powiat łobeski**

Sprzedam dom własnościowy w zabudowie szeregowej w Łobzie. Parter z przeczaczeniem na działalność, piętro – mieszkanie dwupokojowe. Atrakcyjne miejsce do prowadzenia każdej działalności. Cena 320.000 zł. Tel. 516 078 456

Sprzedam garaż w Łobzie przy ul. Bocznej. Tel. 605 061 028.

**PRACA**

**Powiat łobeski**

Zaopiekuję się dzieckiem. Łobez, tel. 795 926 734.

**Powiat gryficki**

Zatrudnię elektryków znających język niemiecki. Kontakt tel. 91 392 3887

**Region**

Firma transportowa z Nowogardu zatrudni kierowców kat. C+E, tel. 607 585 561

Firma transportowa z Nowogardu zatrudni (dyspozytora, spedytora) z doświadczeniem, tel. 607 585 561

Firma transportowa z Nowogardu zatrudni kierowców C+E Polska – Szwecja, tel. 607 585 561

Zatrudnię kierowców kat. C+E, trzy tygodnie na tydzień, tel. 609 49 39 89

**MOTORYZACJA**

Kupię stare motory, motorowery, samochody. Tel. 501-126-109.

Nissan Note, 1.4 benzyna, 88KM, 120 tys. przebieg, r.prod. 21.12.2007, salon Polska, serwisowany, piękny czerwony kolor, nowe opony letnie i felgi. Cena 21.900 zł. Tel. 501 894 828

**MIESZKANIA**

**Powiat gryficki**

Mieszkanie 4-pokojowe, 59 mkw. w centrum Gryfic sprzedam, bez pośredników. Tel. 695554340.

**Powiat łobeski**

SPRZEDAM MIESZKANIE W WĘGORZYNI! Pow. 53 mkw., w bloku na II piętrze. 2 pokojowe, kuchnia, łazienka+piwnica. Własnościowe spółdzielcze. Cena: 95 tys. Tel. 663 248 859.

Sprzedam 3 pokojowe mieszkanie, 48 mkw., w centrum Łobza. Cena 116 tys. zł. Tel. 532 563 549 (po godz. 18-tej)

Wynajmę kawalerkę w zamian za pomoc w pracach remontowo - ogrodowych. Tel. 799 144 452

Sprzedam 3 pokojowe mieszkanie własnościowe w centrum Łobza o powierzchni 48,14 mkw., II piętro. Tel. 91 397 4962, 513 336 820

Mieszkanie 4 pokojowe, pow. 56,2 mkw., w centrum Łobza, I piętro, sprzedam. Tel. 607 099 240

Wynajmę mieszkanie osobie bez nałogów w zamian za pomoc. Tel. 799 144 452

**Powiat świdwiński**

Sprzedam mieszkanie 3 pokojowe, pow. 66,5 mkw., I piętro, wewnętrzne, w Kłęczewie gm. Świdwin. W cenie mieszkania garaż. Tel 503 430 152, 505 186 865

**USŁUGI**

**Powiat świdwiński**

Rzuc palenie – wystarczy 1 zabieg: nerwice, depresje, alergie, nadwaga. Gabinet Świdwin, tel. 880 400 739.

**Powiat łobeski**

Tłumacz przysięgły języka niemieckiego: Łobez, ul. Warcista-wa 2 (Os. Książąt Pomorskich). Tel. 091 397 59 24, 505 972 167.

Glazura, terakota, malowanie, szpachlowanie itp. Tel. 690 989 273

**Powiat drawski**

Usługi tartaczne . Tel. 661 194 854 lub 94 363 1258.

Wywóz nieczystości płynnych. Tel. 661 194 854 lub 94 363 1258.

**Region**

Tłumacz przysięgły j. francuskiego. Kołobrzeg. Tel. 094 3521058 , 694 667 941.

Koszenie traw i prasowanie siana. Tel. 661 194 854 lub 94 363 1258.

Usługowo wykonam wszelkie prace polowe. Nowy ciągnik 150 KM. Wywóz nieczystości płynnych. Tel. 661 194 854 lub 943631258.

**ROLNICTWO**

Kury noski Leghorna, żółtonóżki-rasy o najwyższej intensywności nieśnej oraz ogólnoużytkowe. Kont. 501-057-385.

**BIURO NIERUCHOMOŚCI**  
ul. Niepodległości 28 Łobez 73-150  
500 702 855, 500 702 884  
www.mk-kwadrat.pl

**MIESZKANIA-SPRZEDAŻ**

RADOWO MAŁE - 4 pokoje, pow. 80 mkw, I piętro	- CENA 115.000 zł
RADOWO MAŁE (okolica) - dwupoziomowe o pow. 75 mkw	- CENA 95.000 zł
DOBRA - 3 pokoje, I piętro, pow. 64,5 mkw	- CENA 155.000 zł
DOBRA (okolica) - 2 pokoje, parter, 54,9 mkw	- CENA 95000zł
RESKO - 3 pokoje, II piętro, pow. 59,4 mkw	- CENA 180.000 zł
RESKO (okolica) - 2 pokoje, pow. 90 mkw, parter+dziółka	- CENA 98.000 zł
RESKO (okolica) - 3 pokoje, pow. 62,13 mkw, II piętro	- CENA 80.000 zł
RESKO (okolica) - 3 pokoje, pow. 69,6 mkw, II piętro	- CENA 90.000 zł
RESKO (okolica) - 4 pokoje, pow. 73,7 mkw, działka, parter	- CENA 120.000 zł
RESKO (okolica) - 4 pokoje, pow. 67,7 mkw, parter	- CENA 150.000 zł
WĘGORZYNO - 2 pokoje, pow. 52,84 mkw, II piętro	- CENA 89.000 zł
WĘGORZYNO - 3 pokoje, pow. 66,9 mkw, I piętro	- CENA 115.000 zł
WĘGORZYNO - 3 pokoje, 63 mkw, parter	- CENA 130.000 zł
WĘGORZYNO - 4 pokoje, pow. 76,6 mkw, II piętro	- CENA 155.000 zł
WĘGORZYNO (okolica) - 2 pokoje, pow. 76 mkw, działka	- CENA 95.000 zł

**Gabinet Kosmetyczny**  
Masaż i akupresura  
Kontakt, miejsce i umawianie wizyt Gabinet Kosmetyczny w Nowogardzie ul. Zielona 3 tel. 091 392 07 14  
Ponadto polecamy SOLARIUM w systemie SLI INTENSIVE, bezbolesne przekłuwanie uszu i innych części ciała, zabiegi kosmetyczne, hennę, depilację, świecowanie uszu.  
Zapraszamy Czynne codziennie do 20.00

**Bohnhorst InterHANDEL**  
Kupujemy pszenicę paszową i konsumpcyjną, pszenżyto, jęczmień, żyto, owies, kukurydzę, rzepak, łubin, bobik, peluszkę, groch oraz słonecznik.  
Sami odbieramy, konkurencyjne ceny, szybka płatność!  
Pełen pakiet ubezpieczeń rolnych!  
Bohnhorst Interhandel Sp. z o.o.  
Tel. 91 43 57 720, 91 43 141 43.

# POZNAJ SWOJEGO DZIELNICOWEGO

## DZIELNICOWI W GMINIE ŁOBEZ

### 1. Asp. Sebastian SZYLIŃSKI - rejon służbowy nr 1



Obejmuje obszar miasta Łobza w rejonie ulic:

Akacyjowa, Chopina, Cicha, Ciszowa, Brzozowa, Kolejowa, Komuny Paryskiej, Konopnickiej, Kopernika, Kościuszki, Krótka, Kwiatowa, Lipowa, Łakowa, Magazynowa, Moniuszki, Niepodległości (od ul. Waryńskiego do skrzyżowania z ul. Murarską), Obrońców Stalingradu, Ogrodowa, Orzeszkowej, Podgórna, Przyrzeczna, Rzeczna, Segala, Sienkiewicza, Siewna, Sikorskiego, Słoneczna, Słowackiego, Sosnowa, Spokojna (od drogi - łącznika ul. Ogrodowej i Spokojnej przy ogrodnictwie i dalej w kierunku Unimia), Strumykowa, Szymanowskiego, Świętoborzec, Waryńskiego, Węgorzyńska, Węgorzyńska Odnoga, Wybickiego, Wojska Polskiego, Zielona,

### 2. St. sierż. Piotr PIENIUTA - rejon służbowy nr 2



Obejmuje obszar miasta Łobza w rejonie ulic:

Armii Krajowej, Bema, Boczna, Bogusława, Borków, Browarna, Budowlana, Chrobrego, Czcihora, Drawska, Dubois, Głowackiego, Jagiellonki, Jagiellonów, Kamienna, Kilińskiego, Kościelna, Krasiczkiego, Kraszewskiego, Krzywoustego, Łobzówek, Łokietka, Mickiewicza, Mieszka I, Murarska, Niepodległości (od skrzyżowania z ul. Murarską

do ul. Kościelnej), Nowe Osiedle, Okopowa, Piastów, Plac Spółdzielców, Plac 3 Marca, Pomorska, Północna, Przechodnia, Przedmiejska, Przemysłowa, Racibora, Rapackiego, Rolna, Sawickiej, Spokojna (od drogi - łącznika ul. Ogrodowej i Spokojnej przy ogrodnictwie do ul. Bema), Szkolna, Szosa Świdwińska, Warcisława, Wojcelska, XXX lecia PRL.

### 3. Sierż. szt. Krzysztof SIE- MASZKO - rejon służbowy nr 3

Obejmuje teren wsi:  
Bełczna, Dalno, Dobieszewo,



Karwowo, Klępnica, Łobżany, Mieszne, Poradz, Prusinowo, Przyborze, Unimie, Worowo, Trzeszczyzna, Zachełmie.

### 4. asp. Mirosław Kęsy - rejon służbowy nr 4



Obejmuje teren wsi:

Bonin, Budziszczce, Byszewo, Grabowo, Kołdrab, Niegrzebia, Polakowo, Rożnowo, Rynowo, Suliszewice, Tarnowo, Wysiedle, Zagórzycze, Zajezierze, Zakrzyce, Zdzisławice.

Dzielnicowi przyjmują mieszkańców w budynku Komendy Powiatowej Policji w Łobzie przy ul. Wojska Polskiego 2 w pokoju nr 110, 111 (I piętro), tel. 091 561 55 22.

## Trwa remont przychodni

(ŁOBEZ) Po wydzierżawieniu przez SPZZOZ w Gryficach szpitala w Resku, wraz z nim trafiła do dzierżawcy stara przychodnia zdrowia w Łobzie. Właśnie trwa jej remont.

W budynku przychodni prowadzony jest remont generalny. Trwa ocieplanie ścian. Od kilku dni trwają wykopy na sąsiednich ulicach. Pojawiły się różne spekulacje, co to może być. SECLobez poinformował, że do przychodni, a przy okazji i do prokuratury, podłączany jest ciepłociąg miejski. W przychodni zlikwidowa-



wana została stara kotłownia, od której jeszcze kilka lat temu zapaliło się poddasze. Dla odmiany w prokuraturze całkiem niedawno zainstalowano nowy piec gazowy. KAR

## Policja informuje

### Odnośnie artykułu z poprzedniego numeru dotyczącego Zajezierza

Miejscowość Zajezierze usytuowana jest na obszarze, gdzie przebiega droga wojewódzka nr 148. Mieszkańcy tej miejscowości skierowali się pismem do Komendanta Powiatowej Policji w Łobzie z problemem dotyczącym ruchu pojazdów odbywającego się na tej drodze. W związku z powyższym zostały podjęte z naszej strony działania.

Zwrócono się do Rejonu Dróg Wojewódzkich o podjęcie działań i umieszczenie w ciągu drogi infrastruktury powodującej wymuszenie ograniczenia prędkości przez kierujących oraz wstawienie barierek wygradzeniowych ochraniających pieszych uczestników ruchu, zwłaszcza w rejonie niebezpiecznych zakrętów.

Ponadto policjanci Ruchu Dro-

gowego na tyle, na ile jest to możliwe, dokonują pomiaru prędkości pojazdów przejeżdżających przez miejscowość Zajezierze.

Z naszych statystyk wynika, że od stycznia ubiegłego roku na obszarze tym miały miejsce trzy zdarzenia drogowe. Nie jest to więc miejsce, gdzie dochodzi do wzmoczonych zdarzeń z udziałem kierujących.

Jeżeli chodzi natomiast o niszczenie mienia w postaci uszkodzenia chodnika bądź pobocza, to nie otrzymaliśmy żadnych zgłoszeń w tej kwestii. Podobna jest sytuacja, jeżeli chodzi o „gubienie” ładunków z samochodów ciężarowych. W związku z powyższym zwracamy się do mieszkańców, aby w przypadku zaistnienia takich sytuacji informowali o tym fakcie Policję. kp

## Trzeźwy Piątek

**Policjanci Komendy Powiatowej Policji w Łobzie prowadzili wzmoczone działania na terenie gminy, mające na celu ujawnianie nietrzeźwych kierujących.**

W piątek mundurowi od wczesnych godzin porannych kontrolowali pojazdy, poddając kierujących badaniu na trzeźwość. Wyposażeni w urządzenia AlcoBlow policjanci w krótkim czasie sprawdzali stan trzeźwości wielu kierowców.

W wyniku prowadzonych działań prewencyjnych sprawdzono

stan trzeźwości 248 kierowców, wśród których dwóch prowadziło samochód po spożyciu alkoholu. Obu nietrzeźwym zatrzymano prawo jazdy. Ponadto w wyniku prowadzonych działań nałożono na kierujących 9 mandatów karnych oraz zatrzymano dwa dowody rejestracyjne.

Nietrzeźwi kierowcy będą teraz oczekiwać na rozstrzygnięcie spraw w sądzie. Za wykroczenie to przewidziana jest kara aresztu bądź grzywny. kp

Wszyscy na siatkówkę!

# Siatkarze powalczą o mistrzostwo III Ligi

**Jako kibic siatkówki postanowiliśmy napisać artykuł zachęcający wszystkich do czynnego uczestnictwa i kibicowania łobeskiej drużynie, która od września w Hali Widowiskowo-Sportowej w Łobzie rozpocznie rozgrywki o mistrzostwo III Ligi. Szanując wszystkich, którzy dotychczas zajmowali się siatkówką na naszym terenie, postanowiliśmy skupić się jedynie na obecnym stanie rzeczy.**

Łobeska drużyna pod szyldem TEAM Łobez spektakularnie wygrała IV Ligę w SALPS zdobywając komplet punktów (66 w 22 spotkaniach), tracąc przy tym tylko trzy sety w całym sezonie. SALPS (Szczecińska Amatorska Liga Piłki Siatkowej) jest największą, prężnie działającą, amatorską ligą siatkówki w Polsce. Skład mistrzowskiej drużyny: Tomasz Bogucki, Piotr Kordyl, Grzegorz Kowalczyk, Łukasz Kowalewski, Paweł Rorata, Michał Serweta, Rafał Szyliński, Tomasz Wadas, Mateusz Witas, Mateusz Zduńczyk. Rozgrywki w SALPS zawodnicy potraktowali jako formę przygotowania się do gry w III Lidze zachodniopomorskiej, a także

(a może przede wszystkim) jako formę zachęcenia władz łobeskich do finansowania udziału łobeskiej drużyny w III Lidze, o co starano się już od kilku nastu lat. Koszty udziału w SALPS zawodnicy pokryli z własnej kieszeni.

Trenerem drużyny jest obecnie Rafał Szyliński, z którym rozmawiam w okresie przygotowawczym.

- Czy fakt osiągnięcia przez was sukcesu w IV Lidze SALPS spowodował, że w końcu władze zdecydowały się sponzorować wasz udział w lidze ogólnopolskiej?

- Nie sukces. Sam nasz udział w SALPS spowodowany był tym, aby pobudzić lokalne media sprawozdaniami, zdjęciami, by pokazać, że jest grupa ludzi, którzy od lat walczą o to, aby w Łobzie była liga ogólnopolska, na którą nigdy nie można było dostać od władz pieniędzy (poza jednorocznym epizodem w III lidze w sezonie 2002/2003). Pokazaliśmy, że traktujemy sprawę poważnie i w końcu udało się osiągnąć sukces i to na obu polach.

Aby skoncentrować się na rozgrywkach trzecioligowych łobeska drużyna rezygnuje z rozgrywek w SALPS, jednak zawodnicy, którzy

uczą się lub pracują w Szczecinie oddelegowani będą do różnych zespołów z 1,2,3 ligi SALPS. Mecze w tych rozgrywkach traktowane będą jako forma przygotowania do głównych rozgrywek. Koncentrujemy się obecnie na treningach oraz na udziałach w najważniejszych dla nas rozgrywkach III Ligi zachodniopomorskiej - mówi Rafał Szyliński.

Zespół jest w trakcie przebudowy i na chwilę obecną tworzą go: Rafał Szyliński, Rafał Olas, Marek Stolarczyk, Grzegorz Kowalczyk, Mateusz Zduńczyk, Szymon Kordyl, Piotr Kordyl, Piotr Pulkowski, Tomasz Wadas, Łukasz Czarny, Tomasz Dorawa, Tomasz Galczak, Oskar Knoblauch, Jakub Belina, Mateusz Witas i Witold Miszel.

Mecze III Ligi w Łobzie odbywać się będą od połowy września do kwietnia w weekendy, w łobeskiej hali. Będziemy gościć zespoły m.in. z Pyrzyc, Szczecinka, Kołobrzegu,

Świnoujścia, Połczyna, Gryfic, czy Goleniowa.

Docenimy niezwykłą determinację grupki „zapaleńców”, którzy z własnej inicjatywy, za własne pieniądze, w trudzie organizacyjnym i finansowym dopięli swego; a teraz - nie tracąc zapалу - organizują i uczestniczą w cennym wydarzeniu dla każdego fana siatkówki. Okażemy im naszą życzliwość, gdyż dzięki nim, byłym i obecnym członkom TEAM Łobez, mamy okazję uczestniczyć w wydarzeniach sportowych z udziałem naszych siatkarzy, do czego gorąco każdego zachęcam. Nasi siatkarze, już jako MKS OLIMP Łobez, we własnej hali będą wyzwaniem dla wszystkich trzecioligowców. Postarajmy się naszą obecnością i dopingowaniem naszej drużyny, aby dla goszczących u nas rywali wyzwanie stało się jeszcze trudniejsze. WSTĘP WOLNY.

Artur Galczak

## Dwie kolejki nowego sezonu za nami

### Mocny debiut Mewy

Mewa to – przypomnijmy – tegoroczny beniaminek, po powrocie z A klasy. W pierwszym meczu, u siebie, wystartowała świetnie, strzelając GKS Mierzyn aż 5 bramek, tracąc tylko jedną. Strzelali: Sz. Deuter – 2, Wojciechowski, Cymkiewicz i Dudek.

W sobotę, w drugiej kolejce, Mewa pojechała na mecz do Trzebiatowa z Regą, spadkowiczem z klasy wojewódzkiej. Tu rozpędzeni reszczanie musieli ochłonąć, gdy po pierwszym zwycięstwie co niektórzy zaczęli nawet przebąkiwać o awansie. Padł remis 1:1, po trafieniu grającego trenera Grzegorza Lewandowskiego. Cztery zdobyte punkty pozwoliły zająć Mewie 4 miejsce w tabeli.

### Sparta zgubiła 2 punkty

Równie znakomicie wystartowała Sparta Węgorzyna, pokonując na wyjeździe Iskrę Gólczewo 3:1. Trafiali: Tomasz Kobielski, Jarosław Kiernicki i Adam Walicki. Jednak pretendująca do awansu drużyna zacięła się w drugiej kolejce, i to na własnym boisku. Zremisowała 2:2 z Jeziorakiem, po trafieniach Michała Geszka i Jarosława Kiernickiego z karnego. Goście wyrównali również z karnego. Było sporo żółtych kar-

tek, w tym druga żółta i w konsekwencji czerwona dla Edwarda Tondrika, grającego w barwach Jezioraka.

Sparta grała zawodnikami: Wojciech Chwieduk, Kamil Kacprzak, Leszek Radziejewski, Łukasz Petera, Piotr Grochulski, Mateusz Nawroński, Norbert Halamus, Daniel Romańczyk, Michał Geszka, Tomasz Kobielski, Andrzej Wilczyński, Artur Samal, Łukasz Turtoń, Jarosław Kiernicki, Adam Walicki. W rezerwie: Robert Piłat, Michał Wojciechowski i Denis Chodyna.

### Światowid – dwa mecze przegrane

Światowid Łobez zaczął źle, przegrywając pierwszy mecz na własnym boisku z Wichrem Brojce. Do przerwy było 1:1, po bramce Remigiusza Borejszo, ale też goście nie wykorzystali rzutu karnego. Optyczna przewaga nie przełożyła się na skuteczność i w drugiej Wichur strzela dwie bramki i wywozi z Łobza 3 punkty.

Drugi mecz w Tanowie z Tanowią. Do przerwy 0:0. W drugiej połowie Światowid prowadzi po wykorzystanym przez Krzysztofa Stefaniaka rzucie karnym. Gospodarze wyrównują i zwycięską bramkę strzelają w ostatnich sekundach doliczonego czasu.

## Ósmy maraton wokół Miedwia

# Nasi też tam byli



**(MORZYCZYN) 10 sierpnia 2013 r. nad jeziorem Miedwie odbył się VIII Stargardzki Maraton Kolarski dookoła Jeziora Miedwie. Wzięło w nim udział kilku cyklistów z powiatu łobeskiego.**

Jak nam powiedział Krzysztof Gwóźdź z Węgorzyna, który pierwszy raz wystartował w tym maratonie – był pod wielkim wrażeniem ilości uczestników i organizacji tak wielkiego przedsięwzięcia. Wystartowało 1247 rowerzystów, w tym 190 kobiet i 99 rodzin. To odrębna klasyfikacja, promująca sport uprawiany amatorsko i rodzinnie. Długość trasy wokół jeziora wynosiła 58 km. Organizatorem maratonu jest

Stargardzkie Towarzystwo Cyklistów, we współpracy z urzędami. Gośćmi tegorocznej edycji byli m.in. Ryszard Szurkowski i Zbigniew Spruch.

Wyniki mieszkańców naszego powiatu: Krzysztof Gwóźdź zajął 96 miejsce, 132 był Eugeniusz Walczak z Łobza, kolejni zawodnicy z Węgorzyna: 439 miejsce – Mateusz Szpilczyn, 459 – Zbigniew Nadkierniczny, 496 – Tomasz Szpilczyn, 961 – Paweł Bujny.

Pan Krzysztof Gwóźdź dodaje, że przydałoby się i u nas, w powiecie, jakieś stowarzyszenie cyklistów, by razem popedałować, a mamy przecież gdzie, bo okolice ładne. Gdyby ktoś miał jakiś pomysł i chęć, proszę dzwonić do redakcji. KAR (FotoMTB.pl)

# Sarmata Dobra zainaugurował sezon piłkarski 2013/2014

**W środę 17 sierpnia wyjazdowym meczem z Vinetą Wolin, Sarmata Dobra zainaugurował sezon piłkarski 2013/2014 w IV lidze zachodniopomorskiej.**

Drużyna Vinety trzeci zespół ubiegłego sezonu, wzmocniony w przerwie wakacyjnej dziesięcioma nowymi zawodnikami, w obecnym sezonie jest stawiany w gronie głównych faworytów do III ligowego awansu. W tych warunkach trudno było oczekiwać, że dysponujący słabszym potencjałem personalnym Sarmata będzie w stanie osiągnąć korzystny rezultat w Wolinie. I mimo, iż piłkarze Sarmaty zarówno na początku pierwszej jak i drugiej połowy osiągnęli przewagę w polu, to przegrali mecz bardzo wyraźnie 1:6 głównie z powodu bardzo skutecznego tego dnia piłkarzy Vinety.

W zgoła odmiennych nastrojach, w sobotnie popołudnie wracali kibice Sarmaty po pierwszym meczu rozegranym na własnym stadionie w Dobrej. Sarmata po dobrej grze szczególnie w drugiej połowie, pewnie 2:0 pokonał Kluczewię Stargard. Wynik mógłby być jeszcze wyższy, gdyby w końcówce meczu młodym zawodnikom Sarmaty udało się wykorzystać wypracowane stuprocentowe pozycje bramkowe. A o tym jak się zdobywa bramki na pewno nie zapomina grający trener Sarmaty Damian Padziński, gdyż wszystkie trzy w tym sezonie zdobyte bramki przez Sarmatę, są jego autorstwa.

Sobotni mecz stracił trochę na widowiskowości z powodu postawy zawodników Kluczewii, którzy chyba nie mogli pogodzić się z po-

rażką swojej drużyny, gdyż grali bardzo nieczysto, często faulując a wszelkie decyzje sędziego dotyczące ich ukarania, były przez nich agresywnie oprostowywane. Ale trudno wymagać od zawodników spokoju na boisku, jeżeli w jeszcze większym stopniu nerwowa atmosfera w drużynie jest „podgrzewana” przez sztab szkoleniowy i techniczny Kluczewii na ławce rezerwowych.

**17.08.2013. Sarmata Dobra – Kluczewia Stargard 2:0 (1:0).**

Bramki dla Sarmaty Damian Padziński 2 (43' i 70')

Sarmata: Tomasz Dżegan, Kamil Pacelt, Andrzej Kierek, Arkadiusz Pawłowski, Damian Dzierbicki, Emilian Kamiński, Piotr Kłęczar, Rafał Muśnicki (87' Kordian Sawczuk), Damian Padziński, Zdzisław Szwader, Konrad Włodarczyk (84' Filip Plewiński) oraz w rezerwie: Marcin Kamiński, Cezary Szkup, Adrian Woźniak.

Kluczewia: Artur Dąbrowski, Radosław Surma, Patryk Szczygielski, Seweryn Wrzeszcz, Jarosław Zalas, Łukasz Bulik (46' Krystian Cieplak), Damian Odachowski, Artur Kościukiewicz (46' Norbert Pyć), Kamil Bartoszyński, Krystian Gruszczynski, Grzegorz Magnuski oraz w rezerwie: Aleksander Jarosz, Dawid Pieńkosz, Paweł Surma, Mariusz Nowicki.

Żółte kartki: Andrzej Kierek i Kamil Pacelt 2 (obaj Sarmata), Artur Kościukiewicz, Sylwester Wrzeszcz, Grzegorz Magnuski, Patryk Szczygielski i Damian Odachowski 2 (wszyscy Kluczewia).

Czerwone kartki: Kamil Pacelt (88') druga żółta (Sarmata), Damian Odachowski (75') druga żółta (Kluczewia).

Sędzia główny: Rafał Miszczuk, sędziowie asystenci: Przemysław Gniffke i Michał Gniffke.

**14.08.2013. Vineta Wolin – Sarmata Dobra 6:1 (3:0).**

Strzelcy bramek dla Vinety: Marek Wróblewski 2 (17' i 44'), Hubert Matynia 2 (34' i 90'), Adam Nagórski (65') i Łukasz Rutecki (85') dla Sarmaty: Damian Padziński (51')

Składy:

Vineta: Mariusz Bratkowski (46' Łukasz Kupczanko), Piotr Bzdrega, Adam Osieleniec, Hubert Matynia, Tomasz Danikiewicz, Dawid Łodyga (49' Adam Porzeziński), Andrzej Fica (72' Łukasz Rutecki), Adrian Nagórski, Jakub Przewoźny, Marek Wróblewski (50' Robert Lachor), Adam Nagórski oraz w rezerwie: Krystian Raczycy, Marcin Momot, Rafał Górski,

Sarmata: Marcin Libiszewski (46' Marcin Kamiński), Kamil Pacelt, Andrzej Kierek, Arkadiusz Pawłowski, Damian Dzierbicki, Emilian Kamiński (72' Filip Plewiński), Piotr Kłęczar, Rafał Muśnicki, Damian Padziński, Zdzisław Szwader, Konrad Włodarczyk (73' Adrian Woźniak) oraz w rezerwie: Kordian Sawczuk, Cezary Szkup,

Sędzia główny: Piotr Barański, sędziowie asystenci: Damian Dróżka i Denis Błaszczak.

estan

## WYNIKI I TABELLE



### IV liga

#### 1 kolejka

Vineta Wolin – Sarmata Dobra 6:1, Kluczewia Stargard – Hutnik Szczecin 2:1, Świt Szczecin – Kłos Pełczyce 4:0, Odrzanka AN-MAR Radziszewo – Ina Goleniów 0:1, Dąb Dębno – Astra Ustronie Morskie 2:0, Darzbór Szczecinek – Stal Szczecin 0:3, Rasel Dygowo – Gryf Kamień Pomorski 2:2, Arkonia Szczecin – Wielim Szczecinek 3:2.

#### 2 kolejka

Hutnik Szczecin – Świt Szczecin 1:2, Gryf Kamień Pomorski – Arkonia Szczecin 6:2, Ina Goleniów – Dąb Dębno 1:3, Astra Ustronie Morskie – Rasel Dygowo 1:0, Darzbór Szczecinek – Vineta Wolin 0:6, Kłos Pełczyce – Odrzanka AN-MAR Radziszewo 0:1, Sarmata Dobra – Kluczewia Stargard 2:0, Stal Szczecin – Wielim Szczecinek 2:0.

1. Vineta Wolin	6 12:1
2. Świt Szczecin	6 6:1
3. Stal Szczecin	6 5:0
4. Dąb Dębno	6 5:1
5. Gryf Kamień Pom.	4 8:4
6. Sarmata Dobra	3 3:6
7. Ina Goleniów	3 2:3
8. Astra Ustronie M.	3 1:2
9. Arkonia Szczecin	3 5:8
10. Odrzanka Radz.	3 1:1
11. Kluczewia Stargard	3 2:3
12. Rasel Dygowo	1 2:3
13. Hutnik Szczecin	0 2:4
14. Wielim Szczecinek	0 2:5
15. Kłos Pełczyce	0 0:5
16. Darzbór Szczecinek	0 0:9

### Klasa okręgowa regionalna gr. 1

#### 1 kolejka

Iskra Golczewo – Sparta Węgorzyno 1:3, Światowid Łobez – Wicher Brojce 1:3, Mewa Resko – GKS Mierzyn 5:1, Jeziorak Szczecin – Kasta Szczecin 1:1, Ehrle Dobra Szczecińska – Chemik II Police 1:4, Rega Trzebiatów – Wybrzeże Rewalskie Rewal 0:1, Promień Mosty – Tanowia Tanowo 7:1, Rolpol Chlebowo – Błękitni II Stargard 0:4.

#### II kolejka

Chemik II Police – Rolpol Chlebowo 0:1, Tanowia Tanowo – Światowid Łobez 2:1, Sparta Węgorzyno – Jeziorak Szczecin 2:2, Rega Trzebiatów – Mewa Resko 1:1, GKS Mierzyn – Ehrle Dobra Szczecińska 0:2, Wybrzeże Rewalskie Rewal – Wicher Brojce 1:2, Kasta Szczecin – Promień Mosty 0:2, Błękitni II Stargard – Iskra Golczewo 5:4.

1. Promień Mosty	6 9:1
2. Błękitni II Stargard	6 9:4
3. Wicher Brojce	6 5:2
4. Mewa Resko	4 6:2
5. Sparta Węgorzyno	4 5:3
6. Chemik II Police	3 4:2
7. Rolpol Chlebowo	3 1:4
8. Wybrzeże Rewalskie	3 2:2
9. Tanowia Tanowo	3 3:8
10. Ehrle Dobra Szcz.	3 3:4
11. Jeziorak Szczecin	2 3:3
12. Rega Trzebiatów	1 1:2
13. Kasta Szczecin	1 1:3
14. Iskra Golczewo	0 5:8
15. Światowid Łobez	0 2:5
16. GKS Mierzyn	0 1:7

### IV liga

24.08.13 (sobota)  
11.00 Kluczewia Stargard – Darzbór Szczecinek  
11.00 Odrzanka Radziszewo – Hutnik Szczecin  
13.00 Świt Szczecin – Sarmata Dobra  
13.30 Arkonia Szczecin – Astra Ustronie M.  
16.00 Dąb Dębno – Kłos Pełczyce  
17.00 Vineta Wolin – Stal Szczecin  
17.00 Rasel Dygowo – Ina Goleniów  
17.00 Wielim Szczecinek – Gryf Kamień Pom.

### Klasa okręgowa regionalna

24.08.13 (sobota)  
13.00 Iskra Golczewo – Chemik II Police  
16.00 Ehrle Dobra Szcz. – Rega Trzebiatów  
17.00 Mewa Resko – Wybrzeże Rewalskie  
17.00 Jeziorak Szczecin – Błękitni II Stargard  
17.00 Wicher Brojce – Tanowia Tanowo  
17.30 Światowid Łobez – Kasta Szczecin  
25.08.13 (niedziela)  
12.00 Promień Mosty – Sparta Węgorzyno  
17.00 Rolpol Chlebowo – GKS Mierzyn

### Granie w planie



## Brydźści zapraszają

Z dniem 3 września (wtorek) godz. 16.30 w Lobeskim Domu Kultury Klub brydża sportowego wznowia działalność, organizując cykliczne turnieje. Serdecznie zapraszamy sympatyków brydża do udziału w nich.

R. Wawrzyniak



Wyższe kwalifikacje - lepsza praca

## BEZPŁATNE LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE DLA DOROSŁYCH W SZCZECINIE

### SŁUCHACZ OTRZYMUJE ZA DARMO:

- ✓ podręczniki, pakiet multimedialny, zeszyty, długopisy, teczki,
- ✓ 2 daniowy posiłek i poranny serwis kawowy,
- ✓ zwrot kosztów dojazdu,
- ✓ dla osób o utrudnionym dojeździe ZAKWATEROWANIE

### INFORMACJE i ZAPISY

Sekretariat Szkoły:  
Szczecin, ul. Małkowskiego 12 [budynek ZSO Nr 9] p. 105  
tel. 91- 488 49 31  
www.mentor.szczecin.pl



KAPITAŁ LUDZKI  
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

Człowiek - najlepsza inwestycja

UNIA EUROPEJSKA  
EUROPEJSKI  
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Projekt "Wyższe Kwalifikacje - lepsza praca" jest współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

## Galeria naszych mieszkańców

Nina



Zdjęcie do Galerii tygodnika można wykonać w Foto-Video „Krzysz” w Łobzie, [www.fotopyrczak.pl](http://www.fotopyrczak.pl)

**BILDEK**  
REGIONALNE SKLEPY BUDOWLANE

*z nami budujesz  
dużo szybciej!*

pn.-pt.  
7-18  
sobota  
7-15

ul. Piłsudskiego 2  
78-500 Drawsko Pomorskie  
tel. 607 872 492  
www.bildek.pl

e-mail: sklep1@bildek.pl

z tym kuponem

**RABAT**

**5%\***

\* szczegóły na miejscu w sklepie

**POM  
TOR**  
NOWOGARD

**POMTOR II**

72-200 Nowogard, ul. Boh. Warszawy 71  
tel./fax 91 392 05 24, 91 39 26 939

**Belarus**

www.pomtornowogard.pl

e-mail: biuro@pomtornowogard.pl

**AUTORYZOWANY DEALER CIĄGNIKÓW ROLNICZYCH BELARUS OFERUJE  
CIĄGNIKI PO ATRAKCYJNYCH CENACH W SZEROKIM ASORTYMENCIE**

**NA SPRZEDAŻ  
DOMY JEDNORODZINNE  
W ZABUDOWIE SZEREGOWEJ  
w Nowogardzie przy ul. Gen. Bema  
PROMOCJA !!! 220 tyś. zł + działka  
tel. 606 047 132, 608 047 127, 91 462 14 40  
e-mail: keramzytsc@wp.pl**

## Czy radni obniżą podatki?



(DOBRA-gmina). Już kilkanaście lat temu rolnicy z tej gminy walczyli o zmianę okręgu podatkowego. Grunty rolne bowiem w tej gminie, jako jedyne w powiecie łobeskim, zaliczone są do I okręgu podatkowego, gdy grunty z innych gmin – do III. Jest to spora różnica w wysokości podatku. Czy to się zmieni?

Kwestia zrównania okręgu podatkowego do funkcjonującego w pozostałych gminach powiatu łobeskiego po krótkiej walce radnych rolników około 10 lat temu przycichła, by obecnie ponownie powrócić pod obrady. Przypominamy, że hektary przeliczeniowe ustalane są dla gruntów gospodarstw rolnych według klasy gruntu i rodzaju użytków rolnych, a także okręgów podatkowych. Im wyższa klasa tym wy-

ższy podatek i im wyższy okrąg tym wyższy przelicznik.

Wyróżnia się cztery okręgi podatkowe. W zależności od warunków ekonomicznych i produkcyjno-klimatycznych zalicza się do nich gminy i miasta. Na ich zasięg nie mają wpływu zmiany podziału administracyjnego. I okręg, do którego zaliczona jest gmina Dobra, wskazywałby na bardzo dobre warunki ekonomiczne i produkcyjno-klimatyczne. Czy tak jest w rzeczywistości? Na to pytanie muszą odpowiedzieć sobie radni podczas nadzwyczajnej sesji, która zostanie zwołana 23 sierpnia o godz. 13.00 właśnie w celu rozpoczęcia zmian przynależności do okręgów podatkowych. Zmiana okręgu niesie za sobą niższe podatki dla rolników, a tym samym i niższe wpływy do budżetu.

MM